

**Jerzy Gaul**  
Warszawa

**POSŁOWIE POLSCY DO RADY PAŃSTWA W WIEDNIU  
WOBEC RUCHU NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO  
W OKRESIE ZAWIESZONEGO PARLAMENTU  
(SIERPIEŃ 1914 – MAJ 1917)<sup>1</sup>**

Monarchia Habsburgów w połowie XIX w. ostatecznie zerwała z absolutyzmem i wkroczyła na drogę monarchii konstytucyjnej i państwa prawa. Jednym z przejawów wprowadzanych zmian był parlament austriacki, w którym od 1907 r. zasiadali posłowie wybierani w wolnych, powszechnych, równych i tajnych wyborach we wszystkich krajach koronnych reprezentowanych w Radzie Państwa (Reichsrat), składającej się z Izby Posłów (Abgeordnetenhaus) i Izby Panów (Herrenhaus). Polacy z Galicji i Śląska Cieszyńskiego, którzy w wyniku zaborów znaleźli się w monarchii naddunajskiej, podzielali zmienne jej losy, uczestnicząc aktywnie we wszystkich etapach rozwoju parlamentaryzmu austriackiego<sup>2</sup>.

Po zamachu 28 czerwca w Sarajewie, wybuchu wojny austriacko-serbskiej 28 lipca i konfliktu światowego w sierpniu 1914 r. parlamentu wiedeńskiego nie zwoływano. Dopiero nowy cesarz Karol I podjął decyzję o wznowieniu w maju 1917 r. obrad Rady Państwa<sup>3</sup>. W Izbie Poselskiej Rady Państwa posłowie polscy skupiali się w większości w Kole Polskim. W czasie wojny Koło Polskie funkcjonowało w starym składzie wybranym podczas ostatnich przedwojennych wyborów w 1911 r. – konserwatyści, demokraci, narodowi demokraci i część ludowców (PSL „Piast”). Poza Kołem Polskim znajdowali się socjaliści z Polskiej Partii Socjalistycznej Galicji i Śląska

---

<sup>1</sup> Rozszerzona wersja referatu wygłoszonego 27 października 2011 r. w Pradze na konferencji „Lebenswelten von Abgeordneten in Europa (1860-1990)”. II. Internationale Konferenz „Parlamentarische Kulturen in Europa”.

<sup>2</sup> J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim 1848-1918*, Warszawa 1996; H. Binder, *Galizien in Wien. Parteien, Wahlen, Fraktionen und Abgeordnete im Übergang zur Massenpolitik*, Wien 2005. Vide: *Viribus Unitis? Polnische Parlamentarier in der Habsburgermonarchie 1848-1918. Ausstellungskatalog*, Wien 2011; *Viribus Unitis? Polscy parlamentarzyści w monarchii habsburskiej 1848-1918 / Polish parliamentarians in the Habsburg monarchy 1848-1918*, Kraków 2012. Polacy z zaborów niemieckiego i rosyjskiego uczestniczyli także w pracach parlamentarnych – vide: L. Trzeciakowski, *Posłowie polscy w Berlinie 1848-1928*, Warszawa 2003; Cz. Brzoza, *Posłowie polscy w parlamencie rosyjskim 1906-1917*, Warszawa 2001.

<sup>3</sup> H. Binder, *Galizien in Wien*, s. 492-493.

Cieszyńskiego (PPSD) oraz ludowcy z PSL-Lewicy<sup>4</sup>. Na czele Koła Polskiego stał w latach 1911-1915 Juliusz Leo (demokrata, poseł do Izby Posłów 1911-1918), a po jego ustąpieniu funkcję prezesa objął 17 lutego 1915 r. Leon Biliński (konserwatysta, poseł do Izby Posłów w latach 1883-1892, 1897-1900, 1907-1912, członek Izby Panów 1901-1918), pełniąc swoje obowiązki do maja 1917 r.<sup>5</sup> Koło Polskie razem z sejmem krajowym we Lwowie i polskimi członkami Izby Panów Rady Państwa tworzyło Polskie Koło Sejmowe obradujące w Krakowie.

Zawieszenie parlamentu wiedeńskiego po wybuchu wojny nie oznaczało, że posłowie Rady Państwa zaprzestali działalności. Posłowie polscy podejmowali uchwały, składali memoriały oraz interweniowali u władz różnych resortów, szczególnie w sprawie pomocy ludności polskiej, która po ofensywie wojsk rosyjskich jesienią 1914 r. (dotarły one niemal pod Kraków) była szczególnie dramatyczna<sup>6</sup>. Wybuch

---

<sup>4</sup> J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim*, s. 315 i n.; idem, *Die Nationalitätenfrage in der Donaumonarchie und die Polnische Sozialdemokratische Partei Galiziens und Schlesiens*, [w:] W. Leitsch, S. Trawkowski, *Polen im alten Österreich. Kultur und Politik*, Wien-Köln-Weimar 1993, s. 22–32.

<sup>5</sup> Po ustąpieniu Bilińskiego od maja do września 1917 r. prezesem Koła Polskiego został Stanisław Łazarski (demokrata, poseł do Izby Posłów w latach 1907-1918), od lutego do czerwca 1918 r. prezesem był Jan Goetz-Okocimski (konserwatysta, poseł do Izby Posłów w latach 1897-1900, 1911-1918). Ostatnim prezesem Koła Polskiego był Tadeusz Tertil (demokrata, poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918), pełniący swoje obowiązki od czerwca 1918 r. Vide: S. Grodziski, *Zur politischen Karriere von Polen in Österreich (1860-1914)*, [w:] W. Leitsch, M. Wawrykova, *Polen-Österreich. Aus Geschichte einer Nachbarschaft*, Wien-Warszawa 1988, s. 181–201; D. Litwin-Lewandowska, *O polską rację stanu w Austrii. Polacy w życiu politycznym Austrii w okresie monarchii dualistycznej (1867-1918)*, Lublin 2008, s. 289 i n.

<sup>6</sup> Posłowie polscy podejmowali liczne interwencje u władz austriackich na rzecz ludności polskiej – uciekinierów, aresztowanych, głodujących. Przykładem takich działań może być Komitet Pomocy dla Uchodźców z Galicji i Bukowiny zorganizowany na początku września 1914 r. z inicjatywy Leona Bilińskiego. Komitet, którego pracami na bieżąco kierował dr Juliusz Twardowski – członek „Strzechy”, organizował ambulatoria, jadalnię, szkoły, kursy praktyczne nauki zawodu, przedszkola i wykłady. Z inicjatywy Komitetu zorganizowano też 14 szkół średnich, do których uczęszczało w roku szkolnym 1914/1915 ponad 4888 uczniów. Pod stałą opieką Komitetu pozostawało z reguły kilka tysięcy uchodźców. Intensywną działalność na rzecz uchodźców i internowanych Polaków w obozach austriackich w Czechach, Morawach i Styrii, gdzie panowały często nieludzkie warunki, prowadził Zygmunt Lasocki (ludowiec, poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918), który przed wojną pracował w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i w Ministerstwie dla Galicji w Wiedniu. Na wniosek Bilińskiego Lasocki wszedł w 1916 r. do rady przybocznej przy centrali rządowej do spraw odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych, a po zwołaniu parlamentu wybrano go przewodniczącym komisji zasiłkowej, w której uzyskał podwyższenie zasiłków państwowych na odbudowę ze zniszczeń Galicji; W. S. Kucharski, *Udział polskich parlamentarzystów w działalności rodzimych stowarzyszeń w Wiedniu w okresie monarchii austro-węgierskiej*, [w:] *Polacy w austriackim parlamencie. W 130 rocznicę Koła Polskiego. Materiały polsko-austriackiej konferencji naukowej zorganizowanej w parlamencie austriackim i Stacji Naukowej PAN w Wiedniu w dniach 11-12 wrze-*

wojny nie zmniejszył także aktywności politycznej posłów polskich. Nastąpiły bowiem czasy, kiedy po wielu latach zaborów pojawiła się szansa na zjednoczenie ziem polskich i wywalczenie niepodległej ojczyzny. Polaków podzieliły spory, po której stronie konfliktu się opowiedzieć. Narodowi demokraci, zwłaszcza z zaboru rosyjskiego, stanęli po stronie Rosji, ugrupowania konserwatywne z Galicji po stronie Austrii, Niemców popierali tylko nieliczni. Dla zdecydowanej większości posłów i polityków polskich marzeniem było wywalczenie wolnej ojczyzny, jednak głośno mówili o tym tylko ugrupowania niepodległościowe, akcentujące szczególną rangę tej idei. Wśród niepodległościowych ugrupowań i partii, dzielących się na nurt socjalistyczno-niepodległościowy i narodowo-niepodległościowy, szczególne miejsce odgrywał Józef Piłsudski i jego współpracownicy, zajmujący najbardziej radykalne stanowisko w sprawie polskiej<sup>7</sup>.

Etapy działalności politycznej posłów polskich w okresie zawieszenia obrad Rady Państwa wyznaczały kluczowe wydarzenia historyczne: zamach w Sarajewie, kryzys lipcowy, wybuch wojny i pierwsza jej faza (czerwiec 1914 r. – kwiecień 1915 r.), przełamanie frontu pod Gorlicami, zajęcie Królestwa Polskiego i utworzenie administracji okupacyjnej (maj 1915 r. – lipiec 1916 r.), porozumienie austriacko-niemieckie z 11-12 sierpnia 1916 r. w sprawie polskiej, ogłoszenie aktu 5 listopada 1916 r. i początki funkcjonowania Królestwa Polskiego (sierpień 1916 r. – maj 1917 r.). Omawiając stanowisko posłów polskich do Rady Państwa w Wiedniu wobec ruchu niepodległościowego w okresie zawieszonego parlamentu, skoncentruję się na kilku kluczowych sprawach: stosunku posłów polskich do rozwiązania austro-polskiego, do Naczelnego Komitetu Narodowego i Legionów Polskich oraz do grupy Józefa Piłsudskiego.

---

*snia 1997 r. / Die Polen im österreichischen Parlament. Zum 130. Jahrestag des Polenklubs. Materialien der polnisch-österreichischen wissenschaftlichen Konferenz, abgehalten im österreichischen Parlament und im Wissenschaftlichen Zentrum der Polnischen Akademie der Wissenschaften in Wien am 11. und 12. September 1997, red. / Hrsg. Władysław S. Kucharski, Lublin-Wiedeń 1997, s. 139-141; W. Bieńkowski, Polen in Wien während des ersten Weltkrieges: ihre politische und kulturelle Tätigkeit, [w:] Polen im alten Österreich, s. 14 i n.; T. Kurpierz, Zygmunt Lasocki (1867-1948). Między polityką a działalnością społeczną, Toruń 2008, s. 228 i n.*

<sup>7</sup> J. Molenda, *Piłsudczycy a narodowi demokraci 1908-1918*, Warszawa 1980, s. 40 i n.; H. Binder, *Galizien in Wien*, s. 493. J. Piłsudski utrzymywał przed wybuchem wojny kontakty z posłami w wiedeńskiej Radzie Państwa, m.in. z demokratą Hipolitem Śliwińskim (poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918) i socjalistami – Ignacym Daszyńskim (poseł do Izby Posłów w latach 1897-1918), Zygmuntem Markiem (poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918) i Hermanem Diamandem (poseł do Izby Posłów w latach 1907-1918) – vide: J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. III, Warszawa 1937, s. 160-161; H. Lieberman, *Pamiętniki*, Warszawa 1996, s. 86; A. Leinwand, *Posel Herman Lieberman*, Kraków-Wrocław 1983, s. 89-90.

**Czerwiec 1914 r. – kwiecień 1915 r.**

Zabójstwo 28 czerwca 1914 r. w Sarajewie następcy tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, trudne do akceptacji ultimatum wobec rządu serbskiego i manifest z 18 lipca 1914 r. „Do moich ludów” cesarza Franciszka Józefa I doprowadziły do wyczekiwanej przez stronę austriacką wojny na Bałkanach. Zaledwie kilka dni po wypowiedzeniu 28 lipca wojny Serbii przekształciła się ona w konflikt zbrojny z Rosją, Francją i Wielką Brytanią, a dzięki systemowi sojuszy w wojnę światową. Podniosły nastrój towarzyszący temu dramatycznemu wydarzeniu objął bardzo różne narody i warstwy monarchii naddunajskiej. Chociaż manifest cesarski nic nie wspominał o Polsce, wybuch wojny był oczekiwany przez Polaków. Dla mieszkańców ziem polskich wielka wojna z udziałem walczących ze sobą państw zaborczych oznaczała zmianę koniunktury międzynarodowej i możliwość powstania warunków niezbędnych do zjednoczenia ziem polskich i utworzenia własnego państwa. Nastroje ludności polskiej w Galicji były zdominowane przez orientację austriacką, którą popierały różne siły polityczne – konserwatyści, liberalni demokraci, ludowcy, nawet narodowi demokraci. Koło Polskie i stronnictwa galicyjskie opowiedziały się za rozwiązaniem sprawy polskiej przy pomocy Austro-Węgier, zakładając „skoordynowanie polskiej racji stanu z interesami żywotnymi monarchii habsburskiej” i powstanie państwa polskiego w ramach monarchii habsburskiej jako jej trzeci człon (koncepcja tralizmu)<sup>8</sup>. Jak zauważył Harald Binder, Wiedeń stał się dla Polaków stolicą rozwiązania austro-polskiego, które obejmowało ustanowienie zjednoczonej polskiej państwowości pod berłem Habsburga. W ramach tego projektu stało się Koło Polskie, nawet bez posiadzeń parlamentarnych, legalnym partnerem dla austriackich władz państwowych<sup>9</sup>.

Bardziej radykalny program, chociaż oficjalnie także na gruncie rozwiązania austro-polskiego, miał obóz niepodległościowy, w którym główną rolę odgrywali Józef Piłsudski i lewica niepodległościowa, kładąc nacisk na aktywne włączenie się w proces odzyskania niepodległości szerszych warstw narodu polskiego. Ugrupowania niepodległościowe były zgrupowane przed wybuchem wojny w Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (w jej składzie byli przedstawiciele stronnictw zasiadających w Radzie Państwa – socjaliści z PPSD, demokraci z Polskiego Stronnictwa Postępowego (PSP), ludowcy z PSL „Piast”) i powołały legalnie działające ugrupowania paramilitarne (oddziały strzeleckie, drużyny strzeleckie itd.). Józef Piłsudski, mianowany ich komendantem, przygotowywał się do udziału w wojnie z Rosją u boku Austrii w porozumieniu z przedstawicielami sztabu generalnego we Lwowie i Krakowie<sup>10</sup>.

---

<sup>8</sup> J. Radzyner, *Die austro-polnische Orientierung*, [w:] W. Leitsch, M. Wawrykowa, *Polen-Österreich*, s. 202-219; D. Litwin-Lewandowska, *O polską rację stanu*, s. 436-437.

<sup>9</sup> H. Binder, *Galizien*, s. 493.

<sup>10</sup> R. Świętek, *Lodowa ściana. Sekrety polityki Józefa Piłsudskiego 1904-1918*, Kraków 1998, s. 567 i n.; J. Gaul, *Na tajnym froncie. Działalność wywiadowczo-informacyjna obozu*

Pod koniec lipca 1914 r. doszło do kontaktów przedstawicieli środowisk niepodległościowych Galicji z władzami austriackimi. Na zwołanym 27 lipca nadzwyczajnym posiedzeniu KSSN podjęto istotne decyzje, m.in. o wysłaniu delegacji do Wiednia. Poseł do Rady Państwa Hipolit Śliwiński i Stanisław Downarowicz spotkali się w dniu wybuchu wojny austriacko-serbskiej z oficerami wywiadu: płk Oskarem Hranilovićem i mjr Maximilianem Ronge. Złożono władzom austriackim propozycję zorganizowanie u boku armii austro-węgierskiej pod dowództwem Piłsudskiego oddziałów, które po wkroczeniu do Królestwa Polskiego wywołają powstanie przeciw Rosji<sup>11</sup>. Podczas rozmów z urzędnikiem ministerstwa spraw zagranicznych Oskarem Montlongiem podjęto sprawy polityczne, wysuwając postulat stworzenia państwa polskiego związanego z Austro-Węgrami, chociaż celem pośrednim mogło być połączenie Galicji i Królestwa w formie trializmu z monarchią austro-węgierską<sup>12</sup>.

Wśród polityków polskich nie brakowało przeciwników akcji prowadzonej przez ruch niepodległościowy. W odpowiedzi powołali oni pod auspicjami narodowej demokracji Centralny Komitet Narodowy, który wysłał do Wiednia na początku sierpnia Stanisława Głabińskiego (poseł do Izby Posłów w latach 1902-1918). Dnia 2 sierpnia rozmawiał on z ministrem spraw zagranicznych Leopoldem Berchtoldem i szefem sztabu Conradem von Hötzendorfem i oświadczył, że żadnego postania w Królestwie nie będzie, w czym się nie pomylił<sup>13</sup>.

Dnia 2 sierpnia zebrało się w Krakowie prezydium Koła Polskiego zwołane z inicjatywy konserwatystów i demokratów, po którym ogłoszono komunikat, że „Polacy nigdy nie zawiodą” ufności monarchy<sup>14</sup>. Równocześnie trwały rozmowy z przed-

---

*niepodległościowego w latach 1914-1918*, Warszawa 2001, s. 54 i n.; H. Binder, *Galizien*, s. 73, 109.

<sup>11</sup> K. Srokowski, *NKN. Zarys historii Naczelnego Komitetu Narodowego*, Kraków 1923, s. 88-91; M. Janik, *W służbie idei niepodległości. Pamięci Hipolita Śliwińskiego. Wspomnienia*, Kraków 1934, s. 67-68; T. Piszczakowski, *Odbudowanie Polski 1914-1921. Historia i polityka*, Londyn 1969, s. 36.

<sup>12</sup> T. Pelczarski, *Komisariaty Wojskowe Rządu Narodowego w Królestwie Polskim 6 VIII-5 IX 1914. Geneza i działalność*, Warszawa 1939, s. 34-35; J. Lewandowski, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką*, Warszawa 1980, s. 16; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1978, s. 75; *Historia dyplomacji polskiej*, t. 3: 1795-1918, red. L. Bazyłow, Warszawa 1982, s. 810-811; W. Suleja, *Orientacja austro-polska w latach I wojny światowej (do aktu 5 listopada 1916 roku)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Historia”, t. 103, nr 1421, Wrocław 1992, s. 27-28; M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914-1918*, Warszawa 1990, s. 72; R. Świętek, *Lodowa ściana*, s. 666; A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867-1935*, Kraków 2009, s. 245 i n.

<sup>13</sup> S. Głabiński, *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939, s. 195; J. Molenda, *Piłsudzczyca a narodowi demokraci*, s. 163; T. Piszczakowski, *Odbudowanie Polski*, s. 35; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego*, s. 75; A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1979, s. 244; idem, *Józef Piłsudski*, s. 246-247; R. Świętek, *Lodowa ściana*, s. 670.

<sup>14</sup> A. Garlicki, *Geneza Legionów. Zarys dziejów Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych*, Warszawa 1964, s. 236; D. Litwin, Lewandowska, *O polską rację stanu*, s. 451.

stawicielami KSSN. W obliczu wojny Piłsudski starał się wzmocnić swoją pozycję w rozmowach ze sztabem austriackim i utworzyć nowy element oparcia w postaci reprezentacji politycznej Galicji. Doszło do rozmów z prezesem Koła Polskiego J. Leo w Krakowie, zaaranżowanych przez Ignacego Daszyńskiego (socjalista, poseł do Izby Posłów w latach 1897-1918)<sup>15</sup>, oraz w szerszym gronie, z udziałem m.in. posłów Władysława Leopolda Jaworskiego (konserwatysta, poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918) i Władysława Stesłowicza (demokrata, poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918). Konsultacje nie spełniły oczekiwań Piłsudskiego: „Czułem, że wszyscy patrzą na mnie, jako na osobę, na owe czasy nadzwyczaj ciekawą, oczekując ode mnie prawdopodobnie rewelacji, związanej z umową moją ze sztabem austriackim. Nie mogłem również nie widzieć i nie odczuwać, że ci panowie nie zdają sobie sprawy z żelaznych praw wojny, z całej potęgi jej techniki i wyobrażają sobie, że Koło Polskie mieć będzie cały czas te same przywileje, jakie miało podczas pokoju i że spokojnie będą mogli się zjeżdżać, wysyłać depesze, rozmawiać telefonicznie i obradować całymi miesiącami”. Piłsudski oczekiwał konkretnych posunięć, biorących pod uwagę realia rozpoczynającej się wojny. Czuł się zresztą w pozycji bardziej uprzywilejowanej niż zwykli politycy, będąc uczestnikiem przygotowań wojskowych: „Wszystkie umowy, które sztab austriacki chciał zawierać, były wyraźnie umowami z moją jedynie osobą, z niemożliwością dopuszczenia do tego kogokolwiek innego”<sup>16</sup>.

Do kolejnej tury rozmów przedstawicieli KSSN z władzami austriackimi doszło na początku sierpnia 1914 r. Poseł Hipolit Śliwiński, przebywający w Wiedniu, wysłał 5 sierpnia pismo do ministerstwa wojny usprawiedliwiając swoje spóźnienie, z czego wynika, że uzgodniono wcześniej takie spotkanie, oraz sugestię, „aby w sprawach wojskowych i kooperatywy wprost się porozumiewano z Komendą Główną w Krakowie czyli z Piłsudskim”, gdyż, jak zarzekał się Śliwiński, że „ja o tych rzeczach nie chcę nawet wiedzieć – bo się nic nie rozumiem”. Propozycja ta nie została zaakceptowana i poseł otrzymał zaproszenie do ministerstwa wojny. Śliwiński nie zostawił żadnej relacji z konferencji przeprowadzonej 6 sierpnia, lecz jej treść można zrekonstruować z notatki służbowej sporządzonej w ministerstwie, w której przedstawiono go jako rzekomego męża zaufania ministerstwa spraw zagranicznych i pozostającego od dłuższego czasu w kontaktach z Biurem Ewidencyjnym Sztabu Generalnego. W trakcie rozmów Śliwiński wskazywał na słabości polskiego ruchu niepodległościowego wskutek braku zrozumienia władz, szczególnie kół wojskowych, i słabego poparcia, zwłaszcza we Lwowie, gdzie płk Robert Lamezan, szef sztabu generalnego 11. Korpusu, pozostawał pod wpływem rusofilsko nastawionego Leona Pinińskiego (konserwatysta-podolak, poseł do Izby Posłów w latach 1889-1898, członek Izby Panów w latach 1903-1918). Do tego doszły takie błędy popełnione przez władze państw central-

<sup>15</sup> I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. II, Kraków 1925, s. 160-161. W relacji J. Piłsudskiego, z powodu terminu „prawie ultimatywnego”, postawionego przez sztab austriacki, zgodził się on na ciężkie warunki i zawarł z Austriakami umowę jeszcze przed wspomnianą konferencją – idem, *Pisma zbiorowe*, t. IX, s. 289-291.

<sup>16</sup> J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. IX, s. 289-291.

nych, jak zajęcie Częstochowy przez Prusaków i ostrzelanie przez nich Kalisza. Sformułował także oczekiwania polityczne, jak wydanie manifestu cesarza do narodu polskiego, czy utworzenie Królestwa Polskiego związanego z monarchią habsburską, i wystąpił zdecydowanie przeciw ruchowi ukraińskiemu, któremu przypisywał sympatie prorosyjskie i wrogość do państwa austro-węgierskiego<sup>17</sup>. Podczas dalszych rozmów politycznych prowadzonych 6 sierpnia przez Śliwińskiego, a 7 sierpnia z udziałem posła Tadeusza Rutowskiego (demokrata, poseł do Izby Posłów w latach 1888-1900, członek Izby Panów w latach 1917-1918), w ministerstwie spraw zagranicznych również nie osiągnięto znaczących rezultatów<sup>18</sup>. Minister wojny Krobotin mógł skonfrontować poglądy przedstawiciela strony polskiej z posłami ukraińskimi Nikołajem Wassilko i Eugeniuszem Olesnickim, którzy złożyli mu wizytę tego samego dnia. Wypowiedzi rozmówców ukraińskich i polskich zbulwersowały ministra, który zaalarmował władze monarchii, że organizowano i uzbrajano organizacje, których cele i zamiary nie były całkowicie jasne. Mogło to grozić wybuchem walk między nimi i zagrożeniem spokoju na zapleczu frontu i na obszarach etapowych, zwłaszcza że wierność monarchii stanowiła dla nich tylko środek do zrealizowania zamierzonych planów narodowych<sup>19</sup>.

Piłsudski, przygotowując się do wymarszu strzelców do Królestwa Polskiego, korzystał m.in. z pomocy posłów socjalistycznych – Jędrzeja Moraczewskiego (poseł do Izby Posłów w latach 1907-1918) i Zygmunta Klemensiewicza (poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918). Szczególnie zaufanie okazywał Moraczewskiemu, którego wyznaczył na swojego następcę w KSSN z przekonaniem, że będzie realizował jego linię polityczną<sup>20</sup>. Moraczewski i Klemensiewicz wyruszyli 6 sierpnia ze strzelcami pole, zajmując się organizacją zaopatrzenia. Po wybuchu wojny przy boku Piłsudskiego stanął także Ignacy Daszyński, który po wyjeździe w mundurze strzeleckim do Królestwa objął funkcję komisarza wojskowego w Miechowie<sup>21</sup>.

C. i k. Najwyższa Komenda Armii (k.u.k. Armeoberkommando – AOK) w pierwszym okresie wojny, kiedy siły zbrojne i rezerwy państwa naddunajskiego nie były jeszcze naruszone, oczekiwała po współpracy z Piłsudskim i jego środowiskiem ułatwienia działania własnych wojsk i traktowała oddziały strzeleckie jedynie jako formacje wywiadowcze i dywersyjne, a nadzór nad nimi spoczywał w rękach oficerów

---

<sup>17</sup> Österreichische Staatsarchiv (ÖStA), Kriegsministerium (KM), Präs. 1914, kart. 1621. Präs. 83/23/5; T. Pelczarski, *Komisariaty Wojskowe*, s. 216 (Załącznik II. Z dziennika Hipolita Śliwińskiego).

<sup>18</sup> T. Pelczarski, *Komisariaty Wojskowe*, s. 36, 216-218.

<sup>19</sup> ÖStA, KA, KM Präs., kart. 1621. 83-23/5, 1914. O pobycie delegacji ukraińskiej w Wiedniu i prowadzonych rozmowach z przedstawicielami władz austriackich pisze P. Mikietyński, *General Stanisław hrabia Szeptycki. Między Habsburgami a Rzeczpospolitą (okres 1867-1918)*, Kraków 1999, s. 95-97.

<sup>20</sup> J. Gołota, *Jędrzej Moraczewski (1870-1944). Pierwszy premier II Rzeczypospolitej*, Ostrołęka 2002, s. 84 i n.; I. Florczak, *Jędrzej Moraczewski. Socjalista, poseł, legionista. Z autonomicznej Galicji do niepodległej Polski*, Łódź 2009, s. 166-167.

<sup>21</sup> W. Najdus, *Ignacy Daszyński 1866 - 1936*, Warszawa 1988, s. 319 i n.

wywiadu<sup>22</sup>. Po załamaniu się planów wywołania powstania w Królestwie Polskim Austriacy postanowili skończyć z niezależną inicjatywą wojskową Piłsudskiego i postawili mu w połowie sierpnia 1914 r. ultimatum: albo wstąpienie do landsturmu, albo rozwiązanie oddziałów strzeleckich. Aby ratować polski czyn zbrojny, podjęto różne inicjatywy. Z jednej strony były to wysiłki Piłsudskiego i związanych z nim polityków. Ronge pisał w „Pamiętnikach” o naleganiu wielu posłów polskich, m.in. Hipolita Śliwińskiego i Ignacego Daszyńskiego, aby entuzjazm narodowy Polaków wykorzystać do formowania legionów, co „było przyjmowane tym chętniej, że olśniewały szansą wzmocnienia armii”<sup>23</sup>.

W sprawie polskich formacji wojskowych interweniowało Koło Polskie. Już 9 sierpnia prezes Koła Polskiego wyjechał do Wiednia, gdzie przystąpił do rozmów z władzami austriackimi<sup>24</sup>. W naradzie 12 sierpnia w ministerstwie spraw zagranicznych wzięli udział, oprócz Berchtolda, Conrada i Friedricha Georga (minister obrony krajowej), minister skarbu L. Biliński i minister dla Galicji Zdzisław Morawski. Biliński domagał się wyjaśnienia planów rządu w sprawie przyszłości politycznej Polski i polskich sił zbrojnych. Pojawiła się też kwestia proklamacji cesarskiej oraz starań o włączenie w przyszłości zdobytych obszarów do monarchii<sup>25</sup>. Conrad twierdził w pamiętnikach, że na jego nieufne stanowisko w sprawie polskiej duży wpływ miały „sposób i forma, w jakiej się polscy przywódcy wyrażali w cztery oczy o swoich przeciwnikach”<sup>26</sup>. Manifest do narodu polskiego opracowany przez Bilińskiego, lecz prze-

<sup>22</sup> T. Pelczarski, *Komisariaty Wojskowe*, s. 121; M. Fuchs, *Der österreichische Geheimdienst. Das zweitälteste Gewerbe der Welt*, Wien 1994, s. 94.

<sup>23</sup> M. Ronge, *Dwanaście lat służby wywiadowczej*, Warszawa 1992, s. 64-65. Ronge pisał też o naleganiu posłów ukraińskich, m.in. Cyryla Tryłowski, Kosta Lewickiego, Mikołaja Wassilki, aby entuzjazm narodowy Ukraińców wykorzystać do formowania legionów. Vide: J. Z. Pająk, *Od autonomii do niepodległości. Kształtowanie się postaw politycznych i narodowych społeczeństwa Galicji w warunkach Wielkiej Wojny 1914-1918*, Kielce 2012, s. 76 i n.

<sup>24</sup> W. L. Jaworski, *Diariusz 1914-1918*, wybór i oprac. M. Czajka, Warszawa 1997, s. 44; K. Srokowski *NKN*, s. 110-134; L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty*, t. I, Warszawa 1924, s. 294-296; T. Pelczarski, *Komisariaty Wojskowe*, s. 104 i n.; H. Jabłoński, *Polityka Polskiej Partii Socjalistycznej*, s. 104-105; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego*, s. 77-79; A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, s. 258-259; J. Molenda, *Piłsudczycy a narodowi demokraci*, s. 178-179; M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny*, s. 88-90; F. Conrad, *Z czasów mej służby*, [w:] *Polska w pamiętnikach Wielkiej Wojny 1914-1918*, zebrał i objaśnił M. Sokolnicki, Warszawa 1925, s. 555; J. Gaul, *Legiony Polskie w orbicie Polskie w orbicie zainteresowań służb wywiadowczych 1914-1916*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 60, 1994, nr 2, s. 28; idem, *Na tajnym froncie*, s. 109; D. Szymczak, *Między Habsburgami a Hohenzollernami. Rywalizacja niemiecko-austro-węgierska w okresie I wojny światowej a odbudowa państwa polskiego*, Kraków 2009, s. 31 n.

<sup>25</sup> K. Srokowski, *NKN*, s. 122; J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1973, s. 78; vide: W. Conze, *Polnische Nation und deutsche Politik im ersten Weltkrieg*, Köln-Graz 1958, s. 64.

<sup>26</sup> F. Conrad von Hötzendorf, *Aus meiner Dienstzeit*, t. IV, s. 206-207; idem, *Z czasów mej służby*, [w:] *Polska w pamiętnikach Wielkiej Wojny*, s. 553-554.



redagowany przez Berchtolda, zapowiadał utworzenie z Galicji i ziem Królestwa Polskiego oderwanych od Rosji państwa z rządem i sejmem w Warszawie. Mimo przyjęcia go przez cesarza Franciszka Józefa nie doczekał się publikacji z powodu zastrzeżeń premiera węgierskiego hr. Stephana Tiszy<sup>27</sup>. O ile idea utworzenia dwóch polskich Legionów ochotniczych, jednego w Krakowie, drugiego we Lwowie, spotkała się z poparciem kół wojskowych, o tyle napotkała początkowo na protest ministra spraw zagranicznych Berchtolda, który interweniował u gen. Conrada<sup>28</sup>.

Leo powrócił 13 sierpnia do Krakowa z decyzjami o zorganizowaniu Legionów Polskich i utworzeniu porozumienia politycznego wszystkich stronnictw galicyjskich. W tym celu spotkał się z politykami galicyjskimi, m.in. z posłami do Rady Państwa – Ludomiłem Germanem (demokrata, poseł do Izby Posłów w latach 1907-1918), W. L. Jaworskim i T. Rutkowskim. Rano 15 sierpnia odbyło się posiedzenie Komisji Parlamentarnej Koła Polskiego, na którym Leo złożył sprawozdanie. Doszło do rozmów konserwatystów z przedstawicielami KSSN, prowadzących do sojuszu konserwatystów z grupą Piłsudskiego<sup>29</sup>. W rozmowach z KSSN, reprezentowanym m.in. przez Ignacego Daszyńskiego i Hipolita Śliwińskiego, uczestniczyli też inni politycy z Koła Sejmowego, m.in. Zdzisław Tarnowski (konserwatysta, członek Izby Panów w latach 1907-1918), L. Piniński, Andrzej Lubomirski (konserwatysta-podolak, poseł do Izby Posłów w latach 1907-1918), Ignacy Rosner (konserwatysta, poseł do Izby Posłów 1911-1918) i Andrzej Średniawski (ludowiec, poseł do Izby Posłów w latach 1907-1918)<sup>30</sup>.

W rezultacie 16 sierpnia 1914 r. Koło Polskie wydało manifest podpisany przez prezesa Juliusza Leo oraz wiceprezesów: Dawida Abrahamowicza (konserwatysta-podolak, poseł do Izby Posłów w latach 1881-1918, członek Izby Panów w latach 1912-1918), L. Germana, Andrzeja Kędziora (ludowiec, poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918) i Aleksandra Skarbka (narodowy demokrat, poseł do Izby Posłów w latach 1909-1918), informujący, że w celu skupienia wszystkich Polaków zdolnych do noszenia broni do zwycięskiej walki z Rosją w szeregach Legionów Polskich Koło Polskie i stronnictwa galicyjskie postanowiły jednomyślnie utworzyć jedną i jawną

---

<sup>27</sup> L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty*, t. I, s. 302-306; K. Srokowski, *NKN*, s. 121-123, 359-361; E. Glaise-Horstenau, *Die Katastrophe. Die Zertrümmung Österreich-Ungarns und das Werden der Nachfolgestaaten*, Zürich-Leipzig-Wien 1929, s. 70; L. Grosfeld, *Polityka państw centralnych wobec sprawy polskiej w latach pierwszej wojny światowej*, Warszawa 1962, s. 19; J. Rzepecki, *Sprawa Legionu Wschodniego 1914 roku*, Warszawa 1966, s. 66; J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie światowej*, s. 71-72; J. Lewandowski, *Królestwo Polskie pod okupacją*, s. 17; W. Suleja, *Orientacja austro-polska*, s. 40-41; D. Szymczyk, *Między Hohenzollernami a Habsburgami*, s. 31 n.

<sup>28</sup> T. Pelczarski, *Komisariaty Wojskowe*, s. 223-225; H. Jabłoński, *Polityka Polskiej Partii Socjalistycznej w czasie wojny 1914-1918*, Wrocław 1986, s. 105-106; A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, s. 255; M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny*, s. 87.

<sup>29</sup> A. Garlicki, *Józef Piłsudski*, s. 270 i n.; D. Litwin-Lewandowska, *O polską rację*, s. 453-455.

<sup>30</sup> D. Litwin-Lewandowska, *O polską rację stanu*, s. 453-455.

organizację – Naczelny Komitet Narodowy<sup>31</sup>. NKN opowiadał się za rozwiązaniem sprawy polskiej przy pomocy Austro-Węgier i był pomyślany jako najwyższa instancja polskich sił zbrojnych – Legionów Polskich dla zapewnienia opieki politycznej, organizacyjnej i finansowej. Na czele Komitetu stanął prezes Koła Polskiego Juliusz Leo, a w jego skład wchodziłi posłowie do parlamentu austriackiego ze wszystkich grup politycznych, m.in. Tadeusz Cieński, Witold Czartoryski (członek Izby Panów w latach 1913-1918), L. German, W. L. Jaworski, L. Piniński, A. Skarbek, H. Śliwiński, Z. Tarnowski, Wincenty Witos (ludowiec, poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918), Edmund Zieleniewski (demokrata, poseł do Izby Posłów w latach 1907-1918). W działalność NKN zaangażowani byli także posłowie socjalistyczni: Daszyński wszedł w jego skład jako wiceprezes sekcji zachodniej, do Komisji Wykonawczej należał Józef Hudec (poseł do Izby Posłów w latach 1907-1915), a szefem Departamentu Organizacyjnego został Zygmunt Marek (poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918)<sup>32</sup>. W październiku 1914 r. wystąpiło z NKN Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe i podolacy. Prezesem NKN po ustąpieniu J. Leo został w listopadzie 1914 r. W. L. Jaworski (wcześniej stał na czele Sekcji Zachodniej NKN)<sup>33</sup>. J. Piłsudski uważał NKN za organ powołany „z woli narodu”, ale reprezentujący tylko Galicję. Za swojego reprezentanta uważał posła Moraczewskiego, mimo że w NKN z ramienia PPSD w Radzie Państwa zasiadali posłowie Daszyński, Marek i Hudec<sup>34</sup>.

Ostateczne decyzje w sprawie Legionów zapadły podczas konferencji 15 sierpnia 1914 r. z udziałem gen. Conrada, płk Hranilovića i ppłk Nowaka<sup>35</sup>. 27 sierpnia

<sup>31</sup> K. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912 – styczeń 1924*, Warszawa 1924, s. 16-17; *Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866-1925*, red. H. Janowska, T. Jędruszczak, Warszawa 1981, s. 224-225; J. Buszko, *Polacy w parlamencie*, s. 317; H. Binder, *Galizien*, s. 493.

<sup>32</sup> I. Florczak, *Jędrzej Moraczewski*, s. 170-171.

<sup>33</sup> Uchwała zgromadzenia posłów z 16 sierpnia pozwalała na interpretację, że prezes Koła jest zarazem prezesem Naczelnego Komitetu Narodowego. Biliński nie przyjął tej oferty i szefem NKN został od 22 listopada 1914 r. Jaworski, co mogło oznaczać, że NKN pod przywództwem konserwatysty będzie bardziej realizatorem koncepcji proaustriackiej niż inicjatyw niepodległościowych i stało się później zarzewiem licznych konfliktów. Jaworski na posiedzeniu komitetu wykonawczego NKN przeprowadził formalną uchwałę, że w sprawach politycznych prezes NKN postępować będzie w ścisłym porozumieniu z prezesem Koła Polskiego, co i tak nie usunęło sporów i zarzutów, że NKN uzurpuje sobie kierowanie sprawami polskimi ze szkodą dla Koła Polskiego, jedyne kompetentnego w tym zakresie spraw organu. Biliński, dążąc do ograniczenia NKN, wybrał metodę pośrednią, i dla zaznaczenia, że Koło Polskie będzie się zajmowało sprawami wielkiej polityki, doprowadził do wyboru specjalnej komisji politycznej, złożonej z posłów Izby Posłów i członków Izby Panów, która miała być najważniejszym organem kierowniczym. 30 kwietnia 1916 r. doszło do zjednoczenia Koła Polskiego i NKN, a Bilińskiego wybrano prezesem obu organizacji. NKN rozwiązał się 15 października 1917 r. – J. Buszko, *Polacy w parlamencie*, s. 318; H. Binder, *Galizien*, s. 93; D. Litwin-Lewandowska, *O polską*, s. 298-299.

<sup>34</sup> J. Gołota, *Jędrzej Moraczewski*, s. 88 i n.; I. Florczak, *Jędrzej Moraczewski*, s. 170-171.

<sup>35</sup> *Galicyjska działalność wojskowa Piłsudskiego 1906-1914. Dokumenty*, zebrali i oprac.

ukazał się rozkaz naczelnego wodza arcyksięcia Fryderyka precyzujący zasady powołania Legionów Polskich<sup>36</sup>. Cel ich utworzenia był oczywisty dla gen. Conrada, który stwierdził dosadnie, że „im więcej bagnatów, tym lepiej”, a w swoim pamiętniku pisał już bez osłonek: „Legion Polski jest w istocie mięsem armatnim”<sup>37</sup>. Na stosunku władz austriackich do polskiego czynu zbrojnego cieniem położyła się sprawa Legionu Wschodniego, do której rozwiązania 21 września 1914 r. w Mszanie Dolnej przyczynili się narodowi demokraci Stanisław Grabski, Jan Gwałbert Pawlikowski i poseł A. Skarbek, co stało się pretekstem do generalnej rozprawy z działaczami tej partii<sup>38</sup>. Po tym negatywnym doświadczeniu w stosunku do pozostałej części Legionów płk Hranilović nie stosował taryfy ulgowej, m.in. zaniedbano ich wyposażenia w nowoczesne uzbrojenie<sup>39</sup>.

Legiony walczyły bohatersko pod Dęblinem i Rokitną, Łowczówkiem i Kostiuchnówką, płacąc za marzenia o wolnej Polsce obfitą daninę krwi. W szeregach Legionów, przez które przewinęło się kilkanaście tysięcy żołnierzy, nie zabrakło posłów polskich. W randze porucznika służył J. Moraczewski, który pod koniec 1916 r. został aresztowany za udział w konspiracyjnej działalności politycznej (uwolniono go z powodu wznowienia obrad parlamentu wiedeńskiego w maju 1917 r.)<sup>40</sup>. W Legionach służył także Herman Liebermann (socjalista, poseł do Izby Posłów w latach 1907-1918), który za udział w walkach w 1916 r. pod Kostiuchnówką nad Styrem został odznaczony Krzyżem Walecznych. W Legionach walczyli także posłowie socjalistyczni - lekarz pułkowy Emil Bobrowski (poseł do Izby Posłów w latach 1913-

---

S. Arski, J. Chudek, Warszawa 1967, s. 651. Notatka szefa Sztabu Generalnego gen. Conrada w sprawie utworzenia Legionów Polskich, Przemyśl, 19 VIII 1914; C. Walzel, *Kundschaftsdienst oder Spionage? Erinnerungen eines alten Nachrichtenoffiziers*, Leipzig-Wien 1934, s. 53; R. Świętek, *Lodowa ściana*, s. 710-711.

<sup>36</sup> K. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej*, s. 21-23; *Galiczyjska działalność wojskowa Piłsudskiego*, s. 662-666, 671-673, nr 138; M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny*, s. 91-92; W. Suleja, *Orientacja austro-polska*, s. 62-63.

<sup>37</sup> F. Conrad von Hötzendorf, *Aus meiner Dienstzeit*, t. 4, s. 878; idem, *Z czasów mej służby*, [w:] *Polska w pamiętnikach Wielkiej Wojny*, s. 559; ÖStA, KA, Nachlaß v. Paić, B/1438: 33. J. Paić, *Austropolnische Problem im Weltkriege*, s. 4.; K. Srokowski, *NKN*, s. 172; I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. II, s. 167; W. Conze, *Polnische Nation*, s. 52-53; J. Rzepecki, *O Władysławie Sikorskim w Legionach*, cz. I, “Wojskowy Przegląd Historyczny”, t. 10, 1965, s. 269.

<sup>38</sup> L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty*, t. I, s. 298-299; M. Ronge, *Dwanaście lat*, s. 69; M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny*, s. 97-98; J. Rzepecki, *Sprawa Legionu Wschodniego*, s. 198-199; Ch. Führ, *Das k. u. k. Armeeoberkommando*, s. 64; A. Pethö, *Agenten für den Doppeladler. Österreich-Ungarns geheimer Dienst im Weltkrieg*, Graz-Stuttgart 1998, s. 264-265.

<sup>39</sup> ÖStA, KA, Neue Feld Akten (NFA), kart. 256. K.u.k. 1. Armeekommando, K Nr. 185, 3 X 1914. K.u.k. Operierendes Oberkommando, Nachrichtenabteilung, K Nr. 906, Rangstellung, 1 X 1914; vide: M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny*, s. 105-106. Nieprzychylnie stanowisko do legionistów podtrzymano w rozporządzeniu ministerstwa wojny z 8 grudnia 1914.

<sup>40</sup> J. Gołota, *Jędrzej Moraczewski*, s. 85 i n.; I. Florczak, *Jędrzej Moraczewski*, s. 165 n.

1918), por. Z. Klemensiewicz i por. Tadeusz Reger (poseł do Izby Posłów w latach 1907, 1911-1918)<sup>41</sup>.

Władze austriackie dokładały starań, aby opinia publiczna wiedziała jak najmniej o bohaterskich czynach Legionów Polskich, a zwłaszcza I Brygady Józefa Piłsudskiego, awansowanego 15 listopada 1914 r. na brygadiera. W piśmie z 23 grudnia 1914 r. do Wojennego Urzędu Nadzoru szef wywiadu płk Hranilović wyjaśniał, że rozpowszechnianie artykułów na temat Legionów nie odpowiadało intencjom AOK, jeśli wykraczało poza ramy zwykłych sprawozdań o czynach bojowych, gorącym patriotyzmie itp. Szczególnie niefortunne byłoby publikowanie artykułów chwalebnych nadmiernie Piłsudskiego, ponieważ partia socjalistyczna, do której od lat należał, poprzez takie publikacje realizowała swoje własne cele, nieleżące wcale w interesie austriackim. Ponieważ wśród partii konserwatywnych pojawiły się już pewne oznaki zazdrości o sukcesy grupy socjalistycznej, które mogłyby prowadzić do otwartych sporów z Kołem Polskim, płk Hranilović zalecał promowanie artykułów o patriotyzmie konserwatywnie nastawionych Polaków, unikając wszakże ich nadmiernego wychwalania<sup>42</sup>.

Po wizycie Piłsudskiego w Wiedniu, gdzie w dniach 18-22 grudnia 1914 r. prowadził rozmowy z NKN, do stolicy monarchii został odkomenderowany z jego polecenia Moraczewski, który otrzymał w grudniu 1914 r. oficjalny przydział do pracy politycznej w strukturach delegacji NKN w Królestwie Polskim. Później wyznaczony został przez PPSD do Komisji Wykonawczej NKN<sup>43</sup>. Posłowie socjalistyczni interweniowali wielokrotnie w ministerstwie spraw zagranicznych i Najwyższym Dowództwie Armii na rzecz utworzenia samodzielnej polskiej siły zbrojnej, ale wysiłki te nie przynosiły rezultatów. W oświadczeniu z października 1914 r. AOK podkreśliło, że od początku tworzenia Legionów Polskich zgadzało się z MSZ, że nie należało popierać z powodów politycznych ani moralnie, ani materialnie powołania samodzielnych polskich sił wojskowych o rewolucyjnych tendencjach. Ponieważ żadnej zmiany w tym względzie nie zanotowano, opowiedziano się za odrzuceniem propozycji Daszyńskie-

---

<sup>41</sup> Do armii austro-węgierskiej powołani zostali posłowie: Antoni Banaś – por. audytor, sąd polowy Komendy Wojskowej w Krakowie; Stanisław Biały (ludowiec, poseł do Izby Posłów w latach 1907-1918) - por. audytor, sąd polowy 36 dywizji; Antoni Bomba (ludowiec, poseł do Izby Posłów w latach 1901-1918) – szpital wojskowy dla koni w Rzeszowie; Cezary Haller (konserwatysta, poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918) - kpt. rezerwy, szpital twierdzy w Krakowie; Antoni Matakiewicz (ludowiec, poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918) – sąd dywizyjny Landwehry w Krakowie; Józef Ptaś (narodowy demokrat, poseł do Izby Posłów w latach 1907-1918) – por. audytor, sąd polowy w Banjaluka; Władysław Serwatowski (konserwatysta-podolak, poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918) - por., komendant rolniczej centrali rejonowej nr 7 w Dobromilu – Parlamentsarchiv Wien, Abgeordnetenhausarchiv, 1. Reichsrat, Karton 1/b/1 Präsidium, verschiedene Personalien, XXII. Session, 123/AH. Enthellung bzw. Beurlaubung von Reichsratsabgeordneten, 1917.

<sup>42</sup> ÖStA, KA, Armeeoberkommando (AOK) Nachrichtenabteilung (NA), kart. 3510. K. u. k. AOK NA, K. Nr. 2868, An Kriegsüberwachungsamt in Wien, 23 XII 1914.

<sup>43</sup> I. Florczak, *Jędrzej Moraczewski*, s. 174 i n.

go. AOK uważało też za wskazane traktowanie tej delikatnej sprawy w porozumieniu z Niemcami, aby Polakom nie robić koncesji niezgodnych z interesami mocarstw centralnych<sup>44</sup>.

Wrogość do Rosji była głównym spoiwem stronnictw niepodległościowych. Różnice powstawały na tle stosunku do Austro-Węgier. Tutaj leżała zasadnicza różnica między zwolennikami Piłsudskiego a konserwatystami i demokratami, którzy widzieli w Austrii podstawowego gwaranta sprawy polskiej. Piłsudski, gdy było to potrzebne, nie wahał się współpracować z Niemcami<sup>45</sup>. W styczniu 1915 r. przybyli do Berlina poseł Daszyński i Rosner. „Celem tej podróży – pisał 1 lutego Daszyński do Piłsudskiego – było sprzeciwienie się wszelkim tendencjom podziałowym, jakie się objawiły w ostatnim czasie, ulegalizowanie delegatów NKN w Królestwie, wywiad opinii niemieckiej i zadzierżgnięcie stosunków prasowych”<sup>46</sup>. Wizyta przyniosła pewne rezultaty, gdyż udało się pozyskać poparcie gen. Helmutha Moltke<sup>47</sup>, o czym Daszyński poinformował Piłsudskiego: „W prawie godzinnej rozmowie opowiedziałem znaczenie Legionów, stosunek ich do państw, armii itp., co spotkało się z przyjęciem bardzo uważnym i zakończone było gorąco wypowiedzianymi sympatiami i życzeniami dla Legionów”. Mniej pomyślne były rozmowy z rządem niemieckim („trudne i niebezpieczne”), które prowadził Rosner<sup>48</sup>.

W celu zwalczania nastrojów prorosyjskich w Królestwie Polskim NKN postanowił wysłać emisariuszy w porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych i AOK. W styczniu 1915 r. szef wywiadu płk Hranilović zatwierdził akcję polskich wysłanników w politycznym interesie monarchii, rozumianym jako agitacja za połączeniem znajdujących się pod zwierzchnictwem rosyjskim obszarów Polski z Galicją w ramach monarchii austro-węgierskiej oraz w celu wykrycia spisków partii rusofilskich. Na liście, zawierającej 24 nazwiska, znalazło się pięciu posłów do parlamentu wiedeńskiego: J. Moraczewski, H. Lieberman, Z. Marek, Antoni Banaś (ludowiec, poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918) i Z. Lasocki. Delegaci NKN wzięli udział

---

<sup>44</sup> ÖStA, HHStA, PA I, kart. 899, Krieg 8a, k. 334. Der Vertreter des k.u.k. Ministeriums des Äußern beim k.u.k. AOK, Nr 545, Polnische Legion; Wünsche des Abgeordnete Daszyński, Zum Erlass Nr 4634 v. 6 X 1914, An das k.u.k. Ministerium des kais. und kön. Hauses und des Äußern, Neu-Sandec, 24 X 1914.

<sup>45</sup> J. Gołota, *Jędrzej Moraczewski*, s. 95 i n.

<sup>46</sup> J. Piłsudski, *Korespondencja 1914-1917*, oprac. S. Biegański, A. Suchcitz, Londyn 1984, s. 39-40.

<sup>47</sup> Bundesarchiv Berlin (BArch), Reichsministerium des Innern, Nr. 19790, k. 5. C B 372, Berlin, 25 I 1915: „Wczoraj byli u mnie 2 Polacy, dr Rosner i dr Sokolnicki (mylnie, chodziło o Daszyńskiego - JG). Byli już u Pana (tj. ministra spraw wewnętrznych – JG), jak mi powiedzieli. Skarżyli się, że nasz zarząd cywilny w Polsce żywi pewną nieufność wobec polskich Legionów, że nie zwraca się do Legionu, kiedy chodzi o informacje o dobrze usposobionych osobach do Rosjan lub Niemców itp. Moje stanowisko jest takie, że ludziami, którzy z pewnością zostaną powieszeni, kiedy wpadną w rosyjskie ręce, można już zaufać (...) Wydaje mi się, że byłoby dobrze, im pomóc”.

<sup>48</sup> J. Piłsudski, *Korespondencja*, s. 39-40.

w werbunku w Królestwie na rzecz Legionów i podejmowali wysiłki w celu przekonania ludności do koncepcji rozwiązania austro-polskiego, lecz ich działalność wywołała kontrowersje wśród władz wojskowych<sup>49</sup>.

### Maj 1915 r. – lipiec 1916 r.

Po przełomie gorlickim w maju 1915 r. i marszu wojsk państw centralnych na Wschód wielu Polaków wierzyło jeszcze w możliwość kooperacji z Austrią. Współpracy nie ułatwiała postawa władz austriackich, które starały się utrzymać status quo w sprawie polskiej i stanowczo zwalczały wszelkie odstępstwa od rozwiązania austro-polskiego. Mowa prezesa Jaworskiego wygłoszona 20 czerwca 1915 r. w Krakowie na zjeździe delegatów komitetów powiatowych NKN i opublikowana w czasopiśmie „Polen”, z postulatami stworzenia państwa polskiego i przekształcenia Legionów w zawiązek armii polskiej, spotkała się z krytyką szefa wywiadu i referenta spraw polski w AOK płk Hranilovića, który uważał, że była ona sprzeczna z dotychczasową polityką NKN<sup>50</sup>.

Dla Józefa Piłsudskiego i związanych z nim ugrupowań politycznych stanowisko NKN w sprawie niepodległości Polski było zbyt powściągliwe. Koncepcja Komendanta polegała na ograniczeniu wpływów NKN w zaborze rosyjskim i utworzeniu na jego terenie reprezentacji politycznej, zdolnej, bez udziału NKN, do decydowania w sprawach Królestwa Polskiego. Wychodził z założenia, że NKN był zbyt uzależniony od władz austro-węgierskich i nie miał dostatecznej swobody, aby prowadzić rokowania w sprawie polskiej. Taktykę Piłsudskiego propagował w łonie NKN poseł Moraczewski<sup>51</sup>.

Perspektywa bliskiego zajęcia Warszawy spowodowała zmianę taktyki Wiednia, co próbowali wykorzystać posłowie polscy. Prezes Koła Polskiego Biliński, zaproszony na 15 lipca do Cieszyna, w rozmowie z arcyksięciem Fryderykiem, następcą tronu Karolem, i gen. Conradem, usłyszał zapowiedź konstytucyjnego złączenia Polski, jako samoistnego państwa, z monarchią<sup>52</sup>. Po zajęciu 5 sierpnia Warszawy prezes Biliński doprowadził do zgody posłów na uchwalenie rezolucji Koła Polskiego w sprawie polskiej. Mimo że nie zawierała żadnych nowych deklaracji i unikała użycia

<sup>49</sup> ÖStA, KA, Neue Feldakten (NFA), kart. 258. K Nr. 1023. K.u.k. Operierendes Oberkommando, K Nr. 3679, Poln. Emmisäre in Russ. Polen, 20 I 1915; ibidem, K Nr. 1134. K.u.k. Armeeoberkommando, Nachrichtenabteilung, K Nr. 4209, Polnische Emmisäre, 6 II 1915. Vide: K. Srokowski, *NKN*, s. 301-302; W. Conze, *Polnische Nation*, s. 92; *Listy Władysława Sikorskiego do Władysława L. Jaworskiego i Prezydium Naczelnego Komitetu Narodowego (1914-1919)*, oprac. Zbigniew Koziański i Zdzisław Pietrzyk, Kraków 1987, s. 62-71; J. Gaul, *Na tajnym froncie*, załącznik nr 2; J. Gołota, *Jędrzej Moraczewski*, s. 89-91.

<sup>50</sup> *Listy Władysława Sikorskiego*, s. 105.

<sup>51</sup> I. Florczak, *Jędrzej Moraczewski*, s. 190.

<sup>52</sup> Informację o zamiarach Austriaków przyłączenia Królestwa do Galicji uzyskał też Roger Battaglia (narodowy demokrat, poseł do Izby Posłów w latach 1906-1911), który rozmawiał z radcą dworu Oskarem Montlongiem – D. Szymczak, *Między Hohenzollernami a Habsburgami*, s. 70-71.

słowa „państwo polskie”, została ona zatrzymana przez cenzurę, która zgodziła się tylko na wydrukowanie nagłówka: „Koło Polskie domaga się utworzenia Królestwa Polskiego w związku monarchii habsburskiej”<sup>53</sup>. Jeszcze większy sprzeciw władz austriackich wywołało opublikowanie (zapewne przez przypadek) 8 sierpnia przez NKN z okazji zajęcia Warszawy odezwy przygotowanej przez Jaworskiego, podkreślającej, że racja stanu nakazuje Polakom „jako cel dążeń i wszelkiej pracy, państwo polskie” i postulującej połączenie niepodzielnego Królestwa Polskiego z Galicją<sup>54</sup>. AOK w piśmie z 14 sierpnia do Buriana wskazywało na sprzeczność ogłoszonego programu NKN z interesami i wolą monarchii, polegającą na swobodnym dysponowaniu terenami zdobytymi przez wojska sprzymierzonych i przedstawianiu opinii publicznej „przez grupę nieodpowiedzialnych polityków” wyraźnych wskazówek w sprawie przyszłego kształtu polskich ziem, bez wcześniejszego zatwierdzenia tych idei przez miarodajne urzędy monarchii<sup>55</sup>. Swoją dezaprobatę wyraziło też austro-węgierskie MSZ, które zażądało od NKN powstrzymania się w przyszłości od jakiegokolwiek działalności politycznej. AOK w nocy z 24 sierpnia przychyliło się do poglądów Buriana, zalecając ze swej strony utrudnianie wszelkiej działalności NKN, niewspierającej interesów austriackich<sup>56</sup>. Zastrzeżenia i podejrzliwość władz austriackich spowodowały, że obrady NKN w coraz większym stopniu nadzorowały tajne służby<sup>57</sup>.

Warszawa stała się celem podróży licznych polityków galicyjskich, m.in. J. Leo i A. Lubomirskiego, usiłujących wspierać tamtejsze środowiska proaustriackie, zaniepokojone inicjatywami radykalnych środowisk niepodległościowych, które opowiedziały się za samodzielnością Królestwa i przedłożeniem państwu centralnym postu-

---

<sup>53</sup> W. L. Jaworski, *Diariusz*, s. 51; D. Szymczak, *Między Hohenzollernami a Habsburgami*, s. 84 n.

<sup>54</sup> W. L. Jaworski, *Diariusz*, s. 51-53; M. Ronge, *Dwanaście lat*, s. 113.

<sup>55</sup> ÖStA, HHStA, PA I, kart. 900, Krieg 8 a, k. 82-84. K.u.k. Armeeeoberkommando, K Nr 12810, Aufruf des OPNK; eventuelle Auflösung der Militärsektion (und der polnischen Legionen), Wien, 14 VIII 1915.

<sup>56</sup> Ibid. K.u.k. Armeeeoberkommando, K. Nr. 12443, Haltung des AOK in der Legionsfrage, Wien, 24 VIII 1915; L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty*, t. II, s. 78-82; K. Srokowski, *NKN*, s. 338-339.

<sup>57</sup> W raporcie Dowództwa Twierdzy w Krakowie o obradach NKN pod koniec sierpnia 1915 r. w Krakowie twierdzono, że zarządzenie c. i k. rządu, zezwalające na świętowanie rocznicy powołania NKN w bardzo ograniczonych ramach, wzbudziło niezadowolenie. Ponieważ władze austriackie zlekceważyły także postulat NKN połączenia Królestwa Polskiego z Galicją, nawet prof. Jaworski, zawsze zachowujący poprawny stosunku do władz, uległ naciskowi radykalnej lewicy NKN – Daszyńskiego, Aleksandra Lisiewicza (demokrata, poseł do Izby Posłów w latach 1911-1916) i Śliwińskiego – i zrezygnował z obrony austriackiego rządu. Gdy podczas obrad nagle dotarła wiadomość o mowie kanclerza Rzeszy w Reichstagu i przybył emisariusz z Berlina z wiadomością, że zdobywa tam poparcie myśl o samodzielnej Polsce, postanowiono natychmiast porozumieć się z władzami niemieckimi w Warszawie, wysyłając emisariuszy, m.in. Leo – ÖStA, HHStA, PA I, kart. 927, k. 169-173. Der Vertreter des k. und k. Ministeriums des Äußern beim k. und k. Armeee-Oberkommando, Nr 5515, Dringend, Teschen, 10 IX 1915; Beilage 2.

latu utworzenia niezależnego państwa polskiego. Propagowały one także program sformułowany przez Piłsudskiego, który wypowiedział się za wstrzymaniem werbunku do Legionów Polskich, gdyż krwią polskich żołnierzy mógł szafować tylko niezależny rząd uprawniony do powołania narodowego wojska<sup>58</sup>.

Niepokój parlamentarzystów wspierających rozwiązanie austro-polskie budziła też antyaustriacka lub wręcz prorosyjska postawa licznych środowisk prawicowych w Królestwie Polskim. Pod koniec sierpnia 1915 r. przybyła do Warszawy delegacja Koła Polskiego w misji informacyjnej, m.in. z udziałem posłów L. Germana, W. Witosa oraz J. Moraczewskiego<sup>59</sup>. 1 września 1915 r. posłowie do wiedeńskiej Rady Państwa L. German i Jan Hupka odwiedzili arcybiskupa Aleksandra Kakowskiego. W relacji Hupki, arcybiskup otwarcie wyraził zastrzeżenia wobec austriackiego rozwiązania sprawy polskiej, nie kryjąc się z nieufnością do Niemców i niechęcią do Legionów Polskich<sup>60</sup>. Kakowski z kolei widział w swoich rozmówcach agitatorów na rzecz NKN i rozwiązania austriackiego (samodzielne Królestwo połączone z Galicją pod berłem cesarza Austrii), w którego realność wątpił<sup>61</sup>. Wyczekująca postawa episkopatu Królestwa Polskiego była zaskoczeniem dla zwolenników rozwiązania sprawy polskiej w związku z monarchią naddunajską. Krytyczną opinię sformułował Piłsudski, który w liście z 1 września 1915 r. do prezesa NKN W. L. Jaworskiego stwierdził, że plusy współpracy z Austrią – wspólna religia katolicka i przeświadczenia, że „w Austrii Polakom jest względnie najlepiej”, zostały „stanowczo zmniejszone przez bardzo niechętną dla naszej pracy postawę episkopatu polskiego”<sup>62</sup>. Na przełomie września i października 1915 r. do Warszawy przybyli Agenor Gołuchowski (członek Izby Panów 1875-1918) i W. Czartoryski, zapewniając, że nad akcją austro-polską czuwało Koło Polskie, któremu podlegał NKN, oddalając zarzuty o dominującej roli socjalistów<sup>63</sup>.

Posłowie polscy starali się w różny sposób wspierać sprawę polską oraz bronić interesów narodu polskiego. Za jeden z warunków powstania niepodległego państwa polskiego uznali konsolidację narodową. Środkiem jej realizacji były dążenia do rozszerzenia Koła Polskiego w parlamencie wiedeńskim o posłów stronnictw pozostających poza Kołem – przede wszystkim socjalistów i części posłów chłopskich. Ci pierwsi na czele z Daszyńskim skłaniali się do tego kroku, tym bardziej, że takie rozwiązanie wspierał Józef Piłsudski. Argumentował on, że „Polska w tak wyjątkowych warunkach będąca wymaga więcej niż jakikolwiek inny kraj skupienia w jednym ręku

<sup>58</sup> W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1995, s. 140 i n.; J. Gaul, *Służby wywiadowczo-informacyjne Austro-Węgier wobec radykalnego ruchu niepodległościowego w Królestwie Polskim 1914-1918*, Warszawa 2006, s. 84 i n.

<sup>59</sup> W.L. Jaworski, *Diariusz*, s. 50; I. Florczak, *Jędrzej Moraczewski*, s. 193-194.

<sup>60</sup> J. Hupka, *Z czasów wielkiej wojny. Pamiętnik nie kombatanta*, Niwiska 1936, s. 114.

<sup>61</sup> A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, red. i oprac. T. Krawczak, R. Świętek, Kraków 2000, s. 257-258.

<sup>62</sup> J. Piłsudski, *Korespondencja*, s. 76; J. Hupka, *Z czasów*, s. 117.

<sup>63</sup> D. Szymczyk, *Między Hohenzollernami a Habsburgami*, s. 88-89; vide: uwagi W. L. Jaworskiego, *Diariusz*, s. 62.



wszystkich sił swoich, by ocalić w tej wojnie swój byt i honor, socjaliści stają chętnie do apelu, by przynajmniej w jednej dzielnicy polskiej reprezentacja Polski i jej interesów nie miała luk, pozwalających na samowolę reprezentacyjną i wygrywanie jednych Polaków przeciw drugim”. W sprawie taktyki postępowania socjalistów w Kole Piłsudski zalecał żądanie stworzenia przedstawicielstwa zaboru rosyjskiego i występowanie przeciw wszelkim próbom organizowania Królestwa przez NKN lub Koło Polskie<sup>64</sup>.

21 grudnia 1915 r. Komisja Polityczna Koła Polskiego opowiedziała się za przyjęciem socjalistów. Zdania w kierownictwie PPSD były podzielone. Wejściu socjalistów do Koła Polskiego początkowo sprzeciwiali się posłowie służący w Legionach – Bobrowski, Klemensiewicz, Liebermann i Moraczewski. Poseł Daszyński, podobnie jak Diamand, był jej zwolennikiem. Daszyński, pod wpływem jesiennych sukcesów państw centralnych, uważał, że celem wstąpienia było pozbawienie reakcjonistów decydującego wpływu w Kole w chwili być może zbliżającego się końca wojny i układów o nowy porządek rzeczy w Polsce<sup>65</sup>. O znaczeniu wstąpienia socjalistów do Koła Polskiego przekonywali Artur Hausner i Z. Marek. Ponieważ parlamentu nie zwoływano, „zbierać się tylko może na posiedzenia Koło Polskie, tylko ono i jego przedstawiciele mają dostęp do rządu i do najważniejszych władz wojskowych. Wywiera ono też duży wpływ na przebieg spraw dotyczących kraju naszego, okupowanego przez wojska i rządzonego prawem wojennym. Ponadto sprawa niepodległości polskiej i cele wojenne państw centralnych wybijają się coraz bardziej na czoło naszych trosk i zainteresowań, musimy więc wejść do Koła Polskiego, aby wywrzeć należyty wpływ na jego decyzje i rzucić na szalę wypadków także nasz głos, głos proletariatu i partii socjalistycznej”<sup>66</sup>. Ostatecznie w marcu 1916 r. socjaliści przystąpili do Koła Polskiego. Na uroczystym posiedzeniu Koła Polskiego 23 marca Daszyński oświadczył, że „zspolenie wszystkich sił narodu jest jednym z koniecznych warunków powstania na ziemi polskiej niepodległego państwa polskiego, którego formy nie będziemy obecnie przesądzać”<sup>67</sup>. Posłowie legionišci – Bobrowski, Klemensiewicz, Lieberman, Moraczewski i Reger – podczas uroczystego posiedzenia byli ubrani w mundury legionowe<sup>68</sup>.

Podkreślić trzeba ważną rolę Moraczewskiego, który był „zaufanym człowiekiem” Piłsudskiego, podczas posiedzeń Koła Polskiego realizował jego wytyczne i był łącznikiem między Komendantem i Daszyńskim. Wielokrotnie dochodziło też do uzgadniania działalności Daszyńskiego z Piłsudskim<sup>69</sup>. Daszyński przeprowadził na

---

<sup>64</sup> J. Piłsudski, *Korespondencja*, s. 109-110 (list do Ignacego Daszyńskiego z 14 listopada 1916, Kołki nad Styrem).

<sup>65</sup> J. Piłsudski, *Korespondencja*, s. 123, przyp. 2; H. Jabłoński, *Polityka PPS*, s. 194 i n.

<sup>66</sup> H. Lieberman, *Pamiętniki*, s. 120; W. L. Jaworski, *Diariusz*, s. 75 i n.; I. Florczak, *Jędrzej Moraczewski*, s. 210 i n.

<sup>67</sup> W. Najdus, *Ignacy Daszyński*, s. 330; J. Buszko, *Polacy w parlamencie*, s. 318; J. Gołota, *Jędrzej Moraczewski*, s. 110-113.

<sup>68</sup> W. L. Jaworski, *Diariusz*, s. 87 i n.

<sup>69</sup> I. Florczak, *Jędrzej Moraczewski*, s. 212-213.

początku września w Wiedniu rozmowę z hr. Janosem Forgachem – szefem sekcji w ministerstwie spraw zagranicznych i przeciwstawił złą politykę rządu austriackiego dobrej władz niemieckich, podkreślając, że gotowe do największych ofiar w walce z Rosją były stronnictwa niepodległościowe. Rząd austriacki, argumentował, powinien porzucić nieokreślone plany, jakie miał wobec Królestwa, i zachęcić ludność do walki z Rosją hasłem zrozumiałym dla wszystkich, czyli niepodległością Polski, i proponował rozbudowę polskich sił zbrojnych. Forgach nie zaaprobował tych projektów, oświadczając, że Austro-Węgry nie mogły wzorować się na Niemczech, bo mają inne, dalsze zamiary, i nie mogły popierać ruchu niepodległościowego w Królestwie Polskim<sup>70</sup>.

Działalność socjalistów, w tym także członków NKN, np. posła Moraczewskiego, który wypowiadał się przeciw rozwiązaniu austro-polskiemu i za partiami niepodległościowymi, budziła podejrzliwość władz austriackich<sup>71</sup>. Równocześnie decyzja socjalistów z Galicji o wstąpieniu do Klubu Polskiego spotkała się z oskarżeniami o podporządkowanie się interesom austriackim. PPS z Królestwa wybrała własną drogę, a zasady nowej taktyki ustalono na zjeździe w styczniu 1916 r., na którym doszły do głosu tendencje radykalne. Niechęć mocarstw centralnych do zajęcia stanowiska w sprawie przyszłości Polski po zajęciu Warszawy doprowadziło do wycofania się królewskiej PPS z popierania państw centralnych i zarzutów o austrofilizm wobec galicyjskiej PPS. Nawet wywodzący się z ich szeregów Piłsudski był dla nich za mało socjalistą<sup>72</sup>.

W lutym 1916 r. doszło do licznych kontaktów ministra spraw zagranicznych Buriana z politykami polskimi, m.in. ze Stanisławem Tarnowskim (konserwatysta, poseł do Izby Posłów w latach 1867-1868, członek Izby Panów w latach 1885-1917) i Antonim Wodzickim (konserwatysta, poseł do Izby Posłów w latach 1890-1905, członek Izby Panów w latach 1905-1918). Burian przekonywał ich, że jest zwolennikiem połączenia Królestwa Polskiego z Galicją pod dynastią Habsburgów<sup>73</sup>. Próbam rekuncyjacyjnym władz wiedeńskich zdecydowanie zaprzeczało postępowanie austriackich funkcjonariuszy w Królestwie Polskim, o czym informował W. L. Jaworski w przedłożonym w lutym 1916 r. specjalnym memoriale<sup>74</sup>.

---

<sup>70</sup> H. Jabłoński, *Polityka Polskiej Partii Socjalistycznej*, s. 134-135 błędnie datuje tę wizytę na 3 października.

<sup>71</sup> ÖStA, HHStA, PA I, kart. 927, Krieg 11 o, k. 379-380. Der Vertreter des k. und k. Ministeriums des Äußern beim k. und k. Armee-Etappen-Oberkommando, Nr 68 B, Das galizische Nationalkomitee und die Grupierung der hiessigen nationalistischen Partei, Warschau, 25 X 1915.

<sup>72</sup> AAN, Kolekcja akt różnej proveniencji, I/80, k. 136-138. K.u.k. Militärgeneralgouvernement Lublin, Nachrichtenabteilung, K Nr 685/16, Politischer Bericht von 8 II 1916; vide: J. Holzer, *PPS. Szkic dziejów*, Warszawa 1977, s. 82-83.

<sup>73</sup> J. Hupka, *Z czasów*, s. 175; D. Szymczak, *Między Habsburgami a Hohenzollernami*, s. 120-121.

<sup>74</sup> D. Szymczak, *Między Habsburgami a Hohenzollernami*, s. 128-129.

W maju 1916 r. nastąpiła ponownie ofensywa polityków polskich w Wiedniu. Do stolicy monarchii przybył Michał Bobrzyński (konserwatysta, poseł do Izby Posłów w latach 1885-1890, 1903-1908, członek Izby Panów w latach 1917-1918), a Ernest Habicht i Adam Tarnowski przesłali memoriały<sup>75</sup>. Dnia 1 maja 1916 r. prezes Koła Polskiego Biliński w imieniu Koła Sejmowego wysłał do cesarza wiernopoddańczy telegram, w którym zapewniano o uczuciach wdzięczności w imieniu „całego zespolonego narodu polskiego”. Przeciwno temu austrofilskiemu manifestowi zdecydowanie zaprottestowały koła polityczne w Warszawie<sup>76</sup>.

Posłowie polscy wzięli udział w konflikcie między Józefem Piłsudskim, domagającym się uwolnienia Legionów od oficerów austriackich i powołania sejmu i rządu polskiego, a Komendą Legionów Polskich, stojącą nad strażą interesów monarchii habsburskiej, i Departamentem Wojskowym NKN, dążącym do rozbudowy Legionów za wszelką cenę. Piłsudski podejmował liczne starania o powołanie organu przedstawicielskiego, który byłby w stanie skupić wszystkie siły polityczne zaboru rosyjskiego, bez ingerencji polityków galicyjskich, do nadzorowania interesów Królestwa Polskiego. W działania te zaangażowany był J. Moraczewski, który wielokrotnie szukał kontaktów z endecją<sup>77</sup>.

Piłsudski nieustannie wywierał presję na prezesa NKN W. L. Jaworskiego w celu usamodzielnienia działań NKN. W marcu 1916 r. wydawało się, że te zabiegi przyniosą jakieś rezultaty, gdyż również Jaworski podjął starania zmierzając do zacieśnienia stosunków między kierownictwem NKN i grupą Piłsudskiego. Piłsudski nie chciał też dopuścić do zerwania z prezesem Koła Polskiego Leonem Bilińskim ze względu na rozpoczętą akcję nacisków na rząd austriacki w kierunku uznania sprawy złączenia Królestwa z Galicją za główny cel polityki władz austriackich<sup>78</sup>. Piłsudski przyznał jednak w liście z 31 marca 1916 r., że wszystkie jego usiłowania, „aby poruszyć NKN i Koło Polskie [przeciw Komendzie Legionów Polskich – JG] do jakiegoś aktu, który jedynie w tym wypadku mógłby mieć znaczenie dla ostatecznego rozwiązania sprawy, są bezskuteczne lub raczej mało skuteczne”<sup>79</sup>.

Posłowie polscy służący Legionach mogli brać udział w posiedzeniach Koła Polskiego za zgodą Komendy Legionów Polskich. Działalność Moraczewskiego na rzecz I Brygady i Józefa Piłsudskiego doprowadziła do konfliktów i wyrzucenia go z Legionów przez szefa sztabu mjr Włodzimierza Zagórskiego (później jednak został on przywrócony do służby). Moraczewski oficjalnie wypowiedział się 5 października 1916 r. przeciw werbunkowi na posiedzeniu Komisji Politycznej Koła Polskiego<sup>80</sup>.

---

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 144-146.

<sup>76</sup> Tekst telegramu i protestu vide: *Pamiętnik księżnej Marii Zdzisławowej Lubomirskiej 1914-1918*, Poznań 1997, s. 356-357.

<sup>77</sup> J. Gołota, *Jędrzej Moraczewski*, s. 103 i n.

<sup>78</sup> J. Piłsudski, *Korespondencja*, s. 135, przyp. 1, 162 i n.; W. L. Jaworski, *Diariusz*, s. 85 n.

<sup>79</sup> J. Piłsudski, *Korespondencja*, s. 143.

<sup>80</sup> J. Gołota, *Jędrzej Moraczewski*, s. 98.

### Sierpień 1916 r. – maj 1917 r.

Trudna sytuacja na frontach zmusiła państwa centralne do spojrzenia łaskawszym okiem na Legiony Polskie i na rezerwy ludzkie Królestwa Polskiego. Plan budowy armii polskiej, gwarantujący obecność sprawy polskiej na przyszłym kongresie pokojowym, był od dawna podnoszony przez NKN<sup>81</sup>. Państwa centralne unikały zajęcia stanowiska w sprawie polskiej, lecz przedłużająca się wojna zmusiła je latem 1916 r. do rokowań. Posłowie polscy byli od lipca poinformowani o podejmowanych decyzjach w sprawie polskiej i niekorzystnych perspektywach dla rozwiązania austro-polskiego<sup>82</sup>. Koło Polskie pod wpływem prezesa Leona Bilińskiego przyjęło taktykę niezgłaszania żadnych postulatów w kwestii polskiej. Taktyka biernego czekania w tak kluczowym momencie wywołała sprzeciw socjalistów. Daszyński apelował do Bilińskiego o zwrócenie NKN kompetencji, zastrzeżonych dla Koła Polskiego, do prowadzenia rozmów z Królestwem<sup>83</sup>. W krytycznej ocenie Piłsudskiego „naturalnie cała ta ciężka machina nie nadaje za wypadkami. W ogóle nie wydaje mi się, aby sfery galicyjskie podniosły się z upadku, nie będą miały po temu ani siły wewnętrznej, ani chęci ryzyka po temu”<sup>84</sup>. Aby sprawom nadać właściwy bieg, Piłsudski uruchomił socjalistów galicyjskich, a Daszyński stał się „stałym rzecznikiem Królestwa”. Dzięki socjalistom Piłsudski miał zamiar trzymać w szachu NKN („usposobienie socjalistów grozi wciąż rozpadnięciem się NKN”) oraz Koło Polskie przez Moraczewskiego, który „wraz z innymi posłami grozi wyjściem z Koła Polskiego – skandalem politycznym – i to dla spraw narodowych”<sup>85</sup>.

Jaworskiemu nie udało się dojść do porozumienia z Piłsudskim, który w lipcu 1916 r. przestał wierzyć „w możliwość osobistego porozumienia” z powodu odmienności stanowiska wobec postulatu samodzielności politycznej Królestwa Polskiego<sup>86</sup>. Rozmowy Jaworskiego w sierpniu 1916 r. w Warszawie także nie przyniosły rezultatów i nie pozyskał on Międzypartyjnego Koła Politycznego na rzecz NKN i koncepcji austriacko-polskiej. Duży wpływ miało na to odczytanie oświadczenia J. Anrassy’ego o wyrzeczeniu się przez Austrię forsowania koncepcji austro-polskiej<sup>87</sup>.

Porozumienie zawarte w dniach 11-12 sierpnia 1916 r. w Wiedniu i przewidujące utworzenie na obszarach okupowanych niezawisłego państwa polskiego i rozszerzenia autonomii Galicji w ramach monarchii oznaczało rezygnację z rozwiązania austro-polskiego. Polskie Koło Sejmowe obradujące w Krakowie 3 i 4 października uznało tę

<sup>81</sup> D. Szymczak, *Między Habsburgami a Hohenzollernami*, s. 161 i n.

<sup>82</sup> I. Daszyński wspominał o odczytanych na posiedzeniu Komisji Politycznej Koła Polskiego w dniu 21 lipca 1916 r. dwóch listów od S. Buriana – idem, *Cztery lata wojny. Szkice z dziejów polityki Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska*, Kraków 1918, s. 38-39.

<sup>83</sup> I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. II, s. 230 i n.; vide: D. Litwin-Lewandowska, *O polską rację*, s. 478.

<sup>84</sup> J. Piłsudski, *Korespondencja*, s. 185.

<sup>85</sup> *Ibidem*, s. 192; I. Florczak, *Jędrzej Moraczewski*, s. 213.

<sup>86</sup> J. Piłsudski, *Korespondencja*, s. 195 i n.

<sup>87</sup> W. L. Jaworski, *Diariusz*, s. 114-118.

propozycję za kolejny rozbiór Polski. Wniesione wotum nieufności dla ministra spraw zagranicznych Buriana przyczyniło się do jego upadku<sup>88</sup>. Władze Austro-Węgier, w dużym stopniu pod wpływem Niemiec, zdecydowały 18 października w Pszczynie o podjęciu ostatecznej decyzji ogłoszenia deklaracji w sprawie polskiej, przy czym armię polską organizować mieli Niemcy<sup>89</sup>. W proklamacji z 5 listopada monarchowie mocarstw centralnych postanowili utworzyć z ziem polskich, „wyzwolonych z jarzma rosyjskiego”, nowe samodzielne Królestwo Polskie z dziedziczną monarchią i konstytucyjnym ustrojem. Akt z 5 listopada 1916 r., pomimo wielu ograniczeń, był doniosłym wydarzeniem, gdyż po latach niewoli cesarz niemiecki Wilhelm II i austriacki Franciszek Józef I ogłosili utworzenie samodzielnego Królestwa Polskiego oraz powołanie wojska „pod narodowymi barwami i sztandarami”. Proklamacja z 5 listopada z równoczesnym reskryptem Franciszka Józefa o „wyodrębnieniu” Galicji oznaczała, że to Niemcy a nie Austria dyktowały warunki polityczne w Kongresówce i pogrzebała koncepcję orientacji na Austrię<sup>90</sup>.

Posłowie z Koła Polskiego powołali specjalną komisję parlamentarną, m.in. z udziałem posłów PSL „Piast” – Władysławem Długoszem (poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918), A. Kędziorem i Z. Lasockim, której zadaniem było zestawienie polskich postulatów w sprawie autonomii oraz rozpoczęcie prac nad konstytucją przyszłego Królestwa Galicji, która zgodnie z reskryptem cesarskim miała stać się „małą Polską”. Projekt nowej ustawy zasadniczej zakładał zdemokratyzowanie ustroju politycznego Galicji (Sejm wybrany w wyborach powszechnych i rząd mianowany przez cesarza, ale odpowiedzialny przed parlamentem) i pewne ustępstwa dla Ukraińców (uniwersytet, ale już nie równouprawnienie wyborze)<sup>91</sup>. Dziewiętnastego stycznia 1917 r. Daszyński informował Piłsudskiego nazbyt optymistycznie: „Co do wyodrębnienia Galicji, roboty idą w Kole w szybkim tempie. Narodowcy niemieccy gotowi pójść w ustępstwach na rzecz wyodrębnienia dość daleko. Rząd jeszcze stanowiska swego nie sprecyzował, lecz podobno uspokaja Czechów, że równocześnie zabezpieczy narodową ich autonomię”<sup>92</sup>.

---

<sup>88</sup> W. Suleja, *Orientacja*, s. 296–298; D. Szymczak, *Między Habsburgami a Hohenzollernami*, s. 201 i n.

<sup>89</sup> S. Burian, *Trzy lata mego urzędowania w czasie wojny*, [w:] *Polska w pamiętnikach Wielkiej Wojny*, s. 469–481; S. Askenazy, *Uwagi*, Warszawa 1924, s. 267–273; A. Hausner, *Die Polenpolitik der Mittelmächte und die österreichisch-ungarischen Militärverwaltung in Polen während des Weltkrieges*, Wien 1935, s. 81–82; L. Grosfeld, *Polityka państw centralnych*, s. 153–155; W. Conze, *Polnische Nation*, s. 218–219; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego*, s. 117–118; *Historia dyplomacji polskiej*, t. 3, s. 850–851; M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny*, s. 210–211.

<sup>90</sup> K. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości*, s. 48; *Powstanie II Rzeczypospolitej*, s. 293; W. Suleja, *Józef Piłsudski*, s. 163–164.

<sup>91</sup> J. Buszko, *Polacy w parlamencie*, s. 318–319; D. Litwin-Lewandowska, *O polską rację stanu*, s. 480–481; T. Kurpierz, *Zygmunt Lasocki*, s. 224–225.

<sup>92</sup> J. Piłsudski, *Korespondencja*, s. 248.

W planach politycznych Piłsudskiego parlamentarzyści wiedeńscy mieli do odegrania istotną rolę. Pod koniec stycznia 1917 r. dążył on do ustanowienia bezpośrednich relacji Koła Polskiego i jego organów z Tymczasową Radą Stanu w Warszawie, powołaną na mocy rozporządzenia z 6 grudnia 1916 r. Oczekiwał on od Koła Polskiego wysłania swojego przedstawiciela, „choćby z podolaków, centrum czy duchowieństwa”, na kilka dni do Warszawy. Planował obalenie NKN i przeniesienie jego agend do Koła Polskiego i jego organów<sup>93</sup>.

Przedłużająca się wojna stawiała coraz bardziej pod znakiem zapytania rozwiązanie sprawy polskiej przez monarchię habsburską, zwłaszcza po wybuchu rewolucji rosyjskiej i obaleniu caratu. Stronnictwa polityczne reprezentowane w Kole Polskim i NKN zajmowały w tej sprawie różne stanowiska. Przy Austrii trwali nadal praktycznie tylko konserwatyści zachodniogalicyski i liberalni demokraci. Pozostałe stronnictwa w różnym rytmie przyjmowały kurs prokoalicyjny, stawiając coraz wyraźniej na niepodległe państwo polskie<sup>94</sup>. PSL „Piast” skłaniało się do przyjęcia stanowiska prokoalicyjnego, odwołało swoich reprezentantów z NKN, nawołując do jego rozwiązania i szukając porozumienia z narodowymi demokratami i podolakami. Narodowi demokraci i podolacy wyrażali swoją sympatię dla Rosji i aliantów. Zażądali też zgody rządu wiedeńskiego na przyłączenie Galicji do przyszłego państwa polskiego. List z takim postulatem skierował 15 kwietnia 1917 r. Stanisław Głabiński, przywódca narodowych demokratów w Galicji, do prezesa Koła Polskiego<sup>95</sup>. Socjaliści i Józef Piłsudski po przegranej Rosji, najgroźniejszego zaborcy ich zdaniem, podjęli walkę z pozostałymi zaborcami, zwłaszcza z Niemcami, czego dobitnym przejawem był kryzys w Legionach Polskich i działalność POW<sup>96</sup>.

Nastroje posłów polskich były coraz bardziej radykalne. Politycy galicyjscy, m.in. podolacy i PSL „Piast” na czele z Włodzimierzem Tetmajerem (ludowiec, poseł do Izby Posłów w latach 1911-1918), zgłosili 16 maja 1917 r. w Kole Projekt rezolucji, podkreślający, że „jedynym dążeniem narodu polskiego jest odzyskanie zjednoczonej, niepodległej Polski z dostępem do morza”. Rezolucję tę uchwaliło, także głosami PPSD, 16 maja 1917 r. Koło Polskie, a potwierdziło 28 maja Koło Sejmowe w Krakowie<sup>97</sup>. Podczas głosowania przeciwko wnioskowi Tetmajera wypowiedzieli się tylko dwaj konserwatyści – D. Abrahamowicz i książę A. Lubomirski<sup>98</sup>. O tym, jak mocne było przywiązanie do monarchii, świadczy wystąpienie Daszyńskiego

<sup>93</sup> *Ibidem*, s. 251.

<sup>94</sup> J. Buszko, *Polacy w parlamencie*, s. 320.

<sup>95</sup> D. Litwin-Lewandowska, *O polską rację stanu*, s. 482-483.

<sup>96</sup> J. Gaul, *Służby wywiadowczo-informacyjne Austro-Węgier*, s. 329 i n.; idem, *Niemieckie służby wywiadowczo-informacyjne wobec radykalnego ruchu niepodległościowego w Królestwie Polskim 1914-1918*, Warszawa 2010, s. 177 i n.

<sup>97</sup> J. Buszko, *Polacy w parlamencie*, s. 32; D. Litwin-Lewandowska, *O polską rację stanu*, s. 482 i n.; T. Kurpierz, *Zygmunt Lasocki*, s. 225-226.

<sup>98</sup> I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. II, Kraków 1926, s. 262-266; *Powstanie II Rzeczypospolitej*, s. 340; W. Łazuga, *Ostatni Stańczyk*, Poznań 1982, S. 152-153; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego*, s. 195-197; J. Buszko, *Polacy w parlamencie*, s. 321, 323-324; H. Binder, *Gali-*

z 15 czerwca 1917 r., który skomentował sprawę dostępu do morza jako postulat „dostępu przez kawałek skanalizowanej Wisły do portu gdańskiego”, co potem sam uznał za błąd polityczny<sup>99</sup>.

21 listopada 1916 r. zmarł cesarz Franciszek Józef I po 68 latach panowania. Cesarzem monarchii naddunajskiej został jego wnuk – następca tronu 29-letni Karol jako Karol I w Austrii i Karol IV na Węgrzech (koronowany 30 grudnia 1916 r.). Nowy cesarz podjął próbę naprawy państwa, ogłaszając program „pokoju na zewnątrz i reformy wewnątrz”. Zapadła decyzja o wznowieniu obrad parlamentu 30 maja 1917 r.<sup>100</sup>

Tuż przed wyjazdem na obrady parlamentu w Wiedniu posłowie socjalistyczni pełniący służbę w Legionach: Moraczewski, Lieberman, Bobrowski i Klemensiewicz, udali się do Piłsudskiego w celu zasięgnięcia „rady, co do taktyki, jaką posłowie socjalistyczni mają obrać w parlamencie w zbliżającym się krytycznym okresie”<sup>101</sup>. Piłsudski udzielił posłom socjalistycznym następującej instrukcji: „Rosja została już pokonana (...), to jeden zaborca, drugi zaborca to Austria, ta już ledwo dyszy i zbliża się jej koniec. Waszym socjalistów zadaniem jest w parlamencie wiedeńskim będzie wszystko uczynić, by zdeorganizować Austrię i przyspieszyć jej koniec. W tym celu łączcie się z każdym, który do tego zadania będzie okazywał ochotę i gotowość. Połączcie się z klerykałami, z Kościołem, z endekami i tym razem pracujcie nad przybliżeniem upadku i rozkładu Austrii. Na samym końcu Niemcy zostaną zdruzgotane przez państwa koalicyjne”. Taktyka ta wynikała z faktu klęski Rosji i słabości Austrii. Największym wrogiem dla przedstawicieli ruchu niepodległościowego stawały się Niemcy – najsilniejsze ogniwo państw centralnych<sup>102</sup>.

### Summary

#### THE POLISH DEPUTIES TO THE STATE COUNCIL IN VIENNA AND THE INDEPENDENCE MOVEMENT DURING THE SUSPENSION OF THE AUSTRIAN PARLIAMENT (AUGUST 1914 – MAY 1917)

During the suspension of the Austrian parliament (August 1914 – May 1917), the Polish deputies to the Austrian State of Council mostly rallied to the cause of the Polish Circle, and were highly active politically. Following many years of partition, there appeared to be a real chance of the restoration of sovereignty to a reconfigured Poland as demanded by representatives of the independence movement. The Polish deputies were concerned by the implications of such demands for settling the Austrian-

---

zien, s. 495; D. Litwin-Lewandowska, *O polską rację*, s. 482 i n.; T. Kurpierz, *Zygmunt Lasocki*, s. 225–226.

<sup>99</sup> I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. II, s. 269–270; J. Buszko, *Polacy w parlamencie*, s. 321.

<sup>100</sup> E. Demmerle, *Kaiser Karl I. „Selig, die Frieden stiften...“*. *Die Biographie*, s. 133–141 Wien 2004; G. Kucharczyk, *Ostatni cesarz. Bł. Karol I Habsburg*, Poznań 2004, s. 41 i n.

<sup>101</sup> H. Lieberman, *Pamiętniki*, s. 119; I. Florczak, *Jędrzej Moraczewski*, s. 233.

<sup>102</sup> H. Lieberman, *Pamiętniki*, s. 119.

Polish solution, for the Main National Committee, and for the Polish Legions and Józef Piłsudski's group.

The proclamation of the Document of 5<sup>th</sup> November 1916 concerning the creation of an independent Kingdom of Poland and the document addressing the separation of Galicia made it clear that it would be Germany and not Austria that would set political conditions relating to The Congress Kingdom of Poland. As the First World War dragged on, there was increasing scepticism about whether the solution to Poland's future lay in the hands of the Habsburg monarchy, particularly after the Russian revolution and overthrow of the tsar. The escalating radicalism of the Polish deputies was given voice in the resolution of Włodzimierz Tetmajer on 15<sup>th</sup> May 1917, which declared that "the only aspiration of the Polish nation is the recovery of a unified, independent Poland with access to the sea". That resolution was supported by almost all of the Polish deputies from Galicia and Silesia.